

RECENZJE I OMÓWIENIA

Dialog ekumeniczny a *missio Ecclesiae*, red. Marek Chojnacki OCist, Józef Morawa, Andrzej Adam Napiórkowski OSPPE, Kraków: „Salwator” 2011, 264 s., ISBN 978-83-7580-253-5.

Książka składa się z trzech części: referaty wygłoszone na konferencji naukowej, zapis dyskusji panelowej oraz artykuły wzbogacające spojrzenie na tytułowy problem.

W pierwszej części znajdujemy następujące teksty: 1) Ł. Kamykowski, *Misja Kościoła a dialog ekumeniczny*: autor najpierw omawia teksty Soboru Watykańskiego II, dotyczące relacji między misyjnością Kościoła a wezwaniem do dialogu, a później analizuje wybrane fragmenty biblijne, naświetlając ekumeniczny wymiar tego zagadnienia. 2) A.A. Napiórkowski OSPPE, *Między ekumenizmem a konwertyzmem. Kościół rzymskokatolicki a Kościół anglikański*: to, osadzona w kontekście nasilających się ostatnio konwersji anglikanów na katolicyzm, prezentacja napięcia między działaniem misyjnym Kościoła rzymskokatolickiego wobec chrześcijan przynależących do Wspólnoty anglikańskiej a ekumenicznym dialogiem między tymi chrześcijańskimi partnerami. Refleksja przybliży czytelnika do odpowiedzi na pytanie o naturę i zadania współczesnego ruchu ekumenicznego. 3) M.P. Chojnacki OCist, *Chrześcijaństwo etiopskie*: to przedstawienie historii wspólnoty chrześcijańskiej w Etiopii, cech charakterystycznych tamtejszego Kościoła i zasadniczych elementów jego teologii. Rozważania prowadzą do wniosku, że zasadnicze różnice między tamtą wspólnotą a Kościołem rzymskokatolickim są wynikiem stosowania odrębnej terminologii, a nie innego rozumienia wiary. 4) J. Morawa, *Aktualność encykliki «Redemptoris missio»*: referat dotyka okoliczności powstania encykliki, obecnych w niej zagadnień *missio ad gentes* i *missio oecumenica* oraz wskazań papieża, dotyczących realizacji wskazanych tam postulatów misyjnych.

W dyskusji panelowej swymi doświadczeniami codzienności Kościoła dzielą się osoby pochodzące z różnych tradycji religijnych: ks. J. Antosiuk z Cerkwi prawosławnej, A. Gotfrejów-Tarnogórska i ks. R. Pracki z Kościoła ewangelicko-augsburskiego oraz ks. G. Ryś, ks. T. Dziedzic i ks. Z. Sobolewski z Kościoła rzymskokatolickiego. Dyskutanci ukazują, jak właściwie pojęty ekumenizm może wzmocnić misyjność Kościoła.

Trzecia część książki zawiera następujące artykuły: 1) bp T. Pikus, *Misja i jedność w rosyjskim prawosławiu*: to opracowanie zarysu głównego posłannictwa i misji szczegółowych rosyjskiego prawosławia w kontekście historycznym prawosławia w ogóle oraz ich przejawów w konkretnym zetknięciu się z Ko-

ściołem katolickim w XX w, szczególnie po rozpadzie Związku Sowieckiego. Refleksje te przybliżają do odpowiedzi na pytanie: Co może wnieść pojednanie Kościołów i na jakich zasadach powinno się ono dokonywać? 2) P. Jaskóła, *Misyjny nakaz Chrystusa i tolerancja chrześcijan*: w artykule ukazano zasadnicze kierunki podważania misyjnego nakazu Chrystusa przez dawnych i współczesnych ideologów antychrześcijańskich. Przeciwstawiono im wartość misji rozumianych jako promowanie prawdy i zaproszenie do życia Ewangelią. 3) U. Pękala, *Misja czy dialog? Chrześcijaństwo w spotkaniu z innymi religiami*: autorka, bazując głównie na dokumentach Soboru Watykańskiego II i rozważaniach W. Pannenberg, kwestionuje przeciwstawianie słów „misja” i „dialog”. Swą refleksję prowadzi w czterech etapach: omówienie zagadnienia misji, analiza pojęć „prawda” i „dialog” oraz ukazanie zależności między dialogiem i misją. W teologicznych uzasadnieniach odwołuje się do definicji Objawienia. 4) S.A Sipelin CHR, *Liturgia rękopism ekumenicznej «missio Ecclesiae»*: s. Adelajda koncentruje się na tożsamości człowieka i jej znaczeniu w dialogu misyjnym i ekumenicznym oraz podejmuje temat komunii z Chrystusem, doceniając konieczność ciągłego nawracania się misjonarzy i uczestników tego dialogu. Prezentuje także zręby teologiczne nowych formularzy mszalnych liturgii rzymskiej, widząc w nich pomoc na drodze właściwego podejścia do misyjności. Całość osadzona jest w treści encykliki *Redemptoris missio*; w tekście bardzo mocno wybrzmiewa doniosła rola liturgii w prowadzeniu misji Kościoła.

Damian Wąsek (Kraków)

KAŁUŻNY Tadeusz SCJ, Na progach jedności. Dwustronne dialogi doktrynalne Kościoła rzymskokatolickiego na płaszczyźnie światowej, Warszawa: Wydaw. Księży Marianów 2012, 298 s., bibliogr., indeks, ISBN 978-83-7519-166-0.

Publikacja stanowi niezwykle cenne wprowadzenie w przebieg i osiągnięcia ekumenicznych dialogów doktrynalnych z udziałem Kościoła rzymskokatolickiego. Powołując się na dość powszechną niezajomość treści ekumenicznych uzgodnień, autor niniejszej publikacji „pragnie przybliżyć historię i owoce trzynastu dwustronnych dialogów doktrynalnych, prowadzonych przez Kościół rzymskokatolicki na forum światowym” (s. 17). W trzynastu rozdziałach zatem zapoznaje czytelnika z trzynastoma dialogami, prowadzonymi na płaszczyźnie światowej przez katolików z: prawosławnymi, chrześcijanami asyryjskimi, chrześcijanami orientalnymi, luteranami, metodystami, anglikanami, reformowanymi, zielonoświątkowcami, uczniami Chrystusa, chrześcijanami ewangelikalnymi, baptystami, mennonitami oraz starokatolikami. Prezentacja każdego

z dialogu przebiega według stałego schematu: przedstawienie partnera dialogu, geneza i przebieg dialogu, istotne treści dokumentów dialogowych. Jak zauważa sam autor, opracowanie ma charakter syntetyczny i nie wyczerpuje całego bogactwa problematyki dialogów międzywyznaniowych. Jednakże – wypada przyznać – już w tej formie stanowi solidnie udokumentowany przegląd głównych wątków tematycznych i problemów podejmowanych w poszczególnych dialogach oraz osiągniętych rezultatów.

Wartość publikacji dodatkowo podnosi zamieszczona bibliografia. Dokumentuje ona zarówno „miejsce” publikacji poszczególnych dokumentów dialogu, zaprezentowanych w niniejszej pracy, w tym – co dla polskiego czytelnika istotne – także ich polskie tłumaczenia (o ile takie zostały sporządzone i opublikowane), jak i opracowania poświęcone problematyce dialogów ekumenicznych. W tej drugiej części dominują opracowania, które ukazały się w języku polskim, co z jednej strony obrazuje stopień teologicznej recepcji uzgodnień doktrynalnych w naszym kraju, zwłaszcza polskiej teologii, z drugiej zaś może stanowić źródło dodatkowej zachęty dla polskiego czytelnika do zainteresowania się treścią ekumenicznych raportów. Trzeci punkt bibliografii zbiera literaturę pomocniczą w podejmowaniu problematyki dialogów, co w tym przypadku dotyczy zwłaszcza publikacji z zakresu wiedzy o poszczególnych wyznaniach chrześcijańskich bądź też relacji z przebiegu różnych dialogów lub innych wydarzeń ekumenicznych.

Cennym, pogładowym, uzupełnieniem publikacji jest aneks, obejmujący graficzne przedstawienia „siatki” Kościołów wschodnich, zachodnich oraz dwustronnych dialogów doktrynalnych prowadzonych przez Kościół rzymskokatolicki na forum światowym.

Trzeba zgodzić się ze słowami Z.J. Kijasa, który w recenzji wydawniczej stwierdził, że niniejszej książce „bardzo blisko do podręcznika albo też słownika czy encyklopedii współczesnego ekumenizmu. Autor pokazuje, jak wiele zostało już uczynione na polu ekumenii i jak bardzo Kościoły zbliżyły się już do siebie. Jednocześnie nie ukrywa, że kwestii trudnych nadal jest wiele, a wzywania, jakie stoją jeszcze przed Kościołami, są nader poważne”. Nie ulega wątpliwości, że omawiana publikacja stanowi znakomite kompendium wiedzy o historii i dokonaniach wymienionych dialogów doktrynalnych. Może ono być pomocne w studium teologii ekumenicznej zarówno przez studentów teologii, jak i wszystkich szczerze zainteresowanych sprawą poszukiwania jedności chrześcijan.

Rajmund Porada (Opole)

PAWŁOWSKI Sławomir SAC, *„Katechizm Kościoła Katolickiego” w ekumenicznej perspektywie dogmatycznoteologicznej*, Lublin: Wydawnictwo KUL, 2012, 252 s., ISBN 978-83-7702-465-2

Opracowanie i wydanie w 1992 roku – w trzydziestą rocznicę rozpoczęcia II Soboru Watykańskiego, nowego *Katechizmu Kościoła Katolickiego* uznaje się za wydarzenie epokowe, kontynuujące soborową odnowę Kościoła. Doniosłość tego wydarzenia można stwierdzić obecnie, po upływie dwudziestu lat, gdy papież Benedykt XVI ogłosił Rok Wiary. W liście apostolskim *Porta fidei* papież napisał, że *Katechizm Kościoła Katolickiego* jest „cenną i niezbędną pomocą w systematycznym poznawaniu treści wiary” i „jednym z najważniejszych owoców II Soboru Watykańskiego”, stanowiąc „trwały zapis wielu sposobów, w jakie Kościół medytował nad wiarą i rozwijał nauczanie” (tamże, nr 11).

Epokowe znaczenie Soboru Watykańskiego II, wydania *Katechizmu Kościoła Katolickiego* i Roku Wiary, epokowe znaczenie jubileuszowych rocznic, docenia ks. Sławomir Pawłowski, wydając właśnie w tym czasie książkę: *„Katechizm Kościoła Katolickiego w ekumenicznej perspektywie dogmatycznoteologicznej”* (Lublin 2012, ss. 252), którą przedłożył Radzie Wydziału Teologii KUL jako rozprawę habilitacyjną. O aktualności opracowania S. Pawłowskiego może świadczyć już sam ten fakt, że jedna trzecia wskazań duszpasterskich *Noty Kongregacji Nauki Wiary* mówiącej o sposobach obchodzenia Roku Wiary dotyczy *Katechizmu Kościoła Katolickiego* (wznowień jego publikacji, przekładów, studiów, oceny jego recepcji oraz analizy, na ile stał się punktem odniesienia w katechezie i formacji teologicznej). Aktualność i teologiczne znaczenie podjętego problemu same w sobie jeszcze nie gwarantują poprawności dobrych wyników badań. Jakość dokonań S. Pawłowskiego wymaga bardziej szczegółowych ocen.

Tytuł pracy *„Katechizm Kościoła Katolickiego” w ekumenicznej perspektywie teologicznodogmatycznej* we Wstępie rozwija Autor w opis problemu badawczego pracy. Według jego zamierzenia polega on „na znalezieniu odpowiedzi na pytanie: Jak *Katechizm Kościoła Katolickiego* sprzyja dążeniu do jedności chrześcijan w sposobie i w treściach swojego wykładu, które należą do dziedziny teologii dogmatycznej?” (s. 20). W tym kontekście określa też cel pracy, którym jest „ukazanie ekumenicznego wymiaru tegoż *Katechizmu* w jego teologicznodogmatycznej warstwie”. Dla klarowniejszego ujęcia syntetycznie postawionego problemu rozprawy Autor dołącza pytania szczegółowe dotyczące problematyki badawczej. Będzie poszukiwał odpowiedzi na następujące pytania: „W jakich zagadnieniach nastąpiła w *Katechizmie Kościoła Katolickiego* recepcja teologicznych dialogów międzykościelnych? Co w jego nauce zbliża katolików do teologicznej wrażliwości innych chrześcijan? Jakie jego treści dają podstawę do postępu w dialogach ekumenicznych? Jaka jest opinia teologów niekatolickich na wyłożone w *Katechizmie* kwestie? Jakie jest zdanie teologów

katolickich o jego wymiarze ekumenicznym? Na ile *Katechizm* sprostał zadaniu postawionemu mu przez Jana Pawła II (konstytucja *Fidei depositum*), że ma też wspierać dążenia ekumeniczne”? (s. 20).

Zgodnie z formalną perspektywą zaznaczoną już w tytule rozprawy odpowiedzi na postawione pytania mają pozostać w kręgu zagadnień teologii dogmatycznej, a więc w kręgu tematyki tradycyjnie wymienianych traktatów z tej dziedziny teologii: topika teologiczna, nauka o Bogu Jedynym, trynitologia, chrystologia, pneumatologia, protologia, soteriologia, mariologia, eklezjologia, sakramentologia, charytologia, eschatologia itd. We *Wstępie* wyjaśnia również, że samo „ograniczenie pola badań do warstwy dogmatycznej *Katechizmu* wskazuje, że będzie się unikało poruszania zagadnień wchodzących w zakres teologii fundamentalnej, teologii moralnej, teologii duchowości, a także dziedzin liturgiki czy katechetyki. Jednak ich ścisłe rozgraniczenie jest czasem niemożliwe. (...) Ujawnia się tutaj natura teologii, której poszczególne dziedziny powinny być ujmowana w kontekście” (s. 21).

Syntetycznie i precyzyjnie opisał autor metodę, którą zamierza się posłużyć w realizacji celu studium. Będzie ona polegać w pierwszym etapie „na odnalezieniu tych publikacji na temat *Katechizmu Kościoła Katolickiego*, które bezpośrednio (w całości lub w części), a następnie pośrednio dotyczą jego aspektu ekumenicznego”. W kolejnej fazie badań zamierza dokonać analizy zebranej w ten sposób literatury o *Katechizmie* – polskiej i obcojęzycznej, katolickiej (magisterialnej i teologicznej) i niekatolickiej – co pozwoli ustalić najczęściej wymieniane ekumeniczne walory i deficyty *Katechizmu*. Przewiduje też, że w wielu miejscach konieczny będzie następny krok badawczy – trzeba będzie dokonać analizy różnych wersji tłumaczeń tekstu *Katechizmu*. Autor nie wspomina o wewnętrznej porównawczej analizie tekstu, ale można przypuszczać, że będzie ją stosował.

Klarowność opisu podjętego problemu i zastosowanej metody wpłynęły na ostateczną strukturę rozprawy, na którą oprócz *Wstępu* (s. 16–23) i *Zakończenia* (s. 215–226) składa się sześć rozdziałów. Odzwierciedlają one odpowiednio kwestie szczegółowe (rozdziały I–V) i ogólne (rozdział VI) katechizmowego wykładu. Rozdziały I–V obejmują kolejne zagadnienia teologii dogmatycznej i są odbiciem jej poszczególnych traktatów, począwszy od trynitologii, chrystologii, pneumatologii oraz tematyki związanej z Objawieniem i wiarą. Jednak ich kompozycja, a zatem i kolejność omawianych treści, została podyktowana wielkością materiału otrzymanego w trakcie analiz. Ponieważ kwestie eklezjologiczne i sakramentologiczne dominowały wielością materiału nad zagadnieniami protologicznymi, charytologicznymi, mariologicznymi i eschatologicznymi (rozdział III), dlatego zostały ujęte w osobnych rozdziałach (odpowiednio rozdział IV i V). Ostatni rozdział (VI) jest poświęcony ogólnym cechom *Katechizmu Kościoła Katolickiego*, które, pozostając ciągle w związku z teologią do-

gmaticzną, dotyczą sposobu zastosowanego przezeń wykładu jego całościowej ewaluacji ekumenicznej.

Dla całości rozprawy cenne są: streszczenie w języku angielskim (s. 241–245), spis treści w języku angielskim (s. 9–11) oraz indeks osób (s. 247–252).

Od strony formalnej rozprawa legitymuje się metodologiczną poprawnością. Już w tytule sformułowano problem badawczy. W związku z problemem badawczym cenne są zamieszczone we *Wstępie* uściślenia (s. 20n). Nie wyjaśniono tam jednak pojęcia tytułowej perspektywy „dogmatycznoteologicznej”. Można przypuszczać i mieć nadzieję, że tej perspektywy nie tworzą „dogmatyczni teolodzy”, gdyż takim trudno byłoby tworzyć „w ekumenicznej perspektywie”, która też jest przecież w tytule.

Konstrukcja pracy, jak to wynika już nawet z przedstawionej we *Wstępie* struktury rozprawy, jest logiczna i spójna. Rozłożenie tematów poszczególnych rozdziałów jest dość oczywiste, gdyż uwarunkowane źródłami i zastosowaną metodą. Wszystkie rozdziały pracy respektują w pełni zasadę dysjunkcji, i to zarówno w swej kompozycyjnej całości, jak i w swym zakresie immanentnym. Rozdziały zostały należycie zaplanowane i posiadają swoją małą „architekturę”, tj. swoją pozycję wyjściową, polegającą na wprowadzeniu ogólnym, i na analitycznym ciągu. Na podsumowania i wnioski przychodzi czytelnikowi czekać do *Zakończenia*. Intelktualnej dyscypliny i metodologicznej systematyczności trudno jednak Autorowi odmówić.

Recenzent musi przyznać, że tok wywodów podany jest w bardzo jasnym, rzeczowym, komunikatywnym języku. Czytanie tekstu nie nuży, raczej towarzyszy mu aprobatą dla logiki wielu rozumowań Autora. Nietrudno też dostrzec, że twierdzenia i wnioski zawsze uwiarygodnione są rzetelnym cytowaniem źródeł i pomocniczych opracowań, które skądinąd dowodzą heurystycznej biegłości Autora i jego erudycji. Różnorodność tematyczna analizowanych wypowiedzi, związku problematyki ekumenicznej z innymi dziedzinami wiedzy teologicznej, a także sama wielość poszczególnych wątków katechizmowych wymagała dogłębnej i szerokiej wiedzy teologiczno-dogmatycznej i ekumenicznej.

Studium S. Pawłowskiego oparte jest na bardzo rozległej literaturze (s. 227–240). W należyty stopniu wykorzystano źródła a pozostałe pozycje też sprzyjały prowadzeniu dogłębnych analiz. W analizach teologiczno-ekumenicznych wykorzystano poglądy tak autorów zagranicznych, jak i polskich. Podział bibliografii nie został bliżej scharakteryzowany we *Wstępie*. Same nagłówki wyznaczają jednak jasną linię podziału. Dyskusyjnym pozostaje tylko fakt, czy dokumenty Magisterium Kościoła nie są źródłami dla każdej pracy teologicznej? (s. 21, 236).

Zestaw przypisów załącznikowych dokumentujących oraz komentujących sporządzano starannie i poprawnie.

Konsekwentna realizacja założeń formalnych zaowocowała wielkimi osiągnięciami treściowymi. Analizy przeprowadzone w kolejnych rozdziałach pozwoliły Autorowi na jednoznaczne stwierdzenia o „symfoniczności” *Katechizmu*, co podkreślono zwłaszcza w rozdziale VI (s. 191–213). Tę symfoniczność można postrzegać nie tylko w wymiarze synchronicznym, ale także diachronicznym, to znaczy nie tylko „w przestrzeni”, ale także „w czasie”. W niniejszej ocenie nie sposób wchodzić w szczegóły oceny tej „symfonii”. Rozprawa S. Pawłowskiego daje jednak wgląd w całość depozytu wiary zawartego w *Katechizmie*, daje też syntetyczną panoramę poglądów na temat całościowych i cząstkowych aspektów katolickich ujęć prawd wiary widzianych z perspektywy innych wyznań. Lektura dysertacji jest nie tylko ubogacającym doświadczeniem *Katechizmu* z jego całościową prezentacją nauki katolickiej, ale pozwala także widzieć odnowę Kościoła zainspirowaną przez II Sobór Watykański przez pryzmat recepcji osiągnięć dialogów ekumenicznych. Ona uświadamia katolikowi jego katolickość widzianą z niekatolickiej strony.

Ponieważ pracę oparto na tekście *Katechizmu* oraz na opracowaniach, które – bezpośrednio lub pośrednio – podejmują problem jego ekumenicznego wymiaru, stąd sama prezentacja treści prawd katechizmowych nie musiała się wiązać z większymi problemami, ale każda próba ich oceny z pewnością natrafiała na wiele trudności. Autor był ich świadom i w *Zakończeniu* wskazuje nawet na niektóre źródła ich pochodzenia: „Po pierwsze, te same fragmenty, albo aspekty katechizmowego wykładu są różnie oceniane przez poszczególnych autorów opracowań teologicznych, nawet w ramach jednego wyznania. Po drugie, w odniesieniu do płaszczyzny ekumenicznej, trudno o absolutny punkt odniesienia: zdarza się, że to, co zbliża doktrynę jednego Kościoła do drugiego, oddala od innych (...)” (s. 215).

Autor nie unika wyrażania własnych ocen w trakcie prowadzonych analiz – np. nie zgadza się z opiniami znanych teologów, jak np. J. H. Pescha (s. 86) i W. Panneneberga (s. 111, p. 30), dostrzega błędy czy niedokładności polskiego tłumaczenia *Katechizmu* (np. s. 68, 81, 87, 120, 129, 133, 182, 190, 193) – ale czytelnik zbyt często skazany jest na rozpoznawanie takiej odautorskiej oceny tylko po braku przypisu odsyłającego do dzieł innych autorów. Wyniki badań i oceny w sposób zbiorczy w punktach przedstawiono w *Zakończeniu*, wskazując na ogólne i szczegółowe ekumeniczne walory *Katechizmu* (s. 216–222), na ekumeniczne słabości (s. 222–224) i na elementy o dyskusyjnym wymiarze ekumenicznym (s. 224–226). Wprawdzie z własnego doświadczenia naukowego i ekumenicznego niektóre punkty z działu „ekumeniczne słabości” przeniósłbym do działu „elementy o dyskusyjnym wymiarze ekumenicznym”, ale tym samym również przyznałbym rację Autorowi, gdyż elementy dyskusyjne w jakiejś mierze są też słabe.

Lektura rozprawy S. Pawłowskiego przy całym wielkim bogactwie poruszonych wątków związanych z teologią i życiem z wiary pozostawia pewien niedosyt treściowy tylko odnośnie do kilku aspektów, które prawdopodobnie i w samym *Katechizmie* w niewielkim stopniu zostały rozwinięte: po pierwsze, zbyt mało uwagi zwrócono na zbawczy charakter promulgacji słowa Bożego – zarówno w kontekście wiary (por. Rz 10,14), w kontekście sakramentów (nie tylko samej Eucharystii), w relacji do działania Ducha Świętego; po drugie, zbyt pobieżnie i powierzchownie potraktowano teologię laikatu, kapłaństwa powszechnego – czego nie można powiedzieć o kapłaństwie urzędowym.

Z perspektywy całości rozprawa skłania do wysokiej oceny. Tak od strony formalnej, jak treściowej, końcowy efekt wydaje się być nawet większy niż to, czego można było oczekiwać przeczytawszy *Wstęp* rozprawy.

Piotr Jaskóła (Opole)

KLEJNOWSKI-RÓŻYCKI Dariusz, Teologia chińska. uwarunkowania kulturowe pojęć trynitarnych, Opole: Redakcja Wydawnictw Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego, 2012, 318 s., ISBN 978-83-61756-85-9

Kultura polska, szczególnie religijna i teologiczna, długo czekała na swego rodzimego znawcę chrześcijańskiej teologii chińskiej. Gdy się już jednak doczekała, od razu okazał się on znawcą znakomitym, teologiem i sinologiem w jednej osobie, do tego wydawniczo płodnym. Ks. dr Dariusz Klejnowski-Różycki od dobrych kilku lat z podziwu godnym mozołem stara się zapełniać dojmujące luki na półkach naszej biblioteki chrześcijańskiej teologii Azji, a konkretnie regionu spod znaku języka i kultury Państwa Środka. Do tej pory teologia chińska właściwie była nieznaną w naszym kraju. Przedłożona mi do recenzji ostatnia praca tego autora – „Teologia chińska. Uwarunkowania kulturowe pojęć trynitarnych” – to jego najważniejsze, monograficzne dokonanie w tej dziedzinie. Nie waham się powiedzieć, że w końcu doczekaliśmy się tu pozycji fundamentalnej – i to nie tylko na miarę polską – która winna jak najszybciej ukazać się drukiem, do czego niniejszym zachęcam i przekonuję.

Książka „Teologia chińska” w istocie jest pasjonującą i finezyjną polifoniczną odpowiedzią na pytanie o świadome siebie inkulturacyjne chińskie oblicze chrześcijańskiego zbawczego przesłania Bogu Jezusa Chrystusa, pytania konkretnie koncentrującego się na uwarunkowaniach kulturowych chińskich pojęć trynitarnych. Mówią o odpowiedzi polifonicznej, bo też w ujęciu autora to jedno fundamentalne pytanie rozkłada się na kilka innych: „Czy w języku, szczególnie w języku chińskim, zawiera się jakiś określony obraz świata, a jeśli tak to w jaki sposób? Na czym polega chińskie oblicze teologii i jak się kształ-

towało zarówno w historii, jak i u współczesnych teologów? W jaki sposób są uwarunkowane kulturowo podstawowe chińskie pojęcia trynitarne odnoszące się do poszczególnych Hipostaz Trójcy Świętej? Czy i jak chińskie ideogramy, określające poszczególne pojęcia trynitarne, są «uwikłane» w odmienny od europejskiego obraz świata? W jaki sposób treści chrześcijańskie «inkulturują» w pojęcia chińskie?»

Na książkę składa się pięć rozdziałów. Pierwszy – pt. „Obszary chińskiej specyfiki teologii” – stanowi teologiczny, filozoficzno-religijny, historyczno-kulturowy i językoznawczy fundament dla kolejnych rozdziałów. Kolejne trzy rozdziały poświęcone są analizie chińskich pojęć, które odnosi się do poszczególnych Hipostaz Trójcy Świętej: drugi: „Chińskie pojęcia związane z Hipostazą Ojca”; trzeci: „Chińskie pojęcia związane z Hipostazą Syna”; czwarty: „Chińskie pojęcia związane z Hipostazą Ducha Świętego”. Wszystkie trzy posiadają podobną strukturę: analiza wewnętrznego obrazu znaku odpowiadającego jednej z Hipostaz, obejmująca etymologię, współczesne znaczenie, jego związki z innymi znaczeniami, analizę starożytnych znaczeń znaków; kolejny krok to prezentacja filozofii związanej z omawianym znakiem; w końcu przechodzi się do ukazania „konotacji teologicznych” poszczególnych pojęć.

W rozdziale ostatnim, piątym – pt. „Kierunki rozwoju pojęć trynitarnych” – ks. D. Klejnowski-Różycki formułuje propozycje dalszych teologiczno-językowych badań, w szczególności sposób ważnych dla kulturowej tożsamości świata chińskiego, a tym samym istotnych dla chrześcijaństwa i teologii: „Bóg jako harmonia”, „Bóg jako Szczęście”, „Medytacja” i „Kenoza / niewiedza Syna Bożego”.

Całość wieńczą cenne aneksy: I. „Wykaz starożytnych ksiąg klasycznych”, II. chiński tekst i przekład polski Wyznania wiary nicejsko-konstantynopolitańskiego, III. chiński tekst i przekład polski Ojciec Nasz, IV. „Tablica chronologiczna”, V. romanizacja w systemie *hanyu*.

O specyfice teologii chińskiej dobitnie świadczy już fakt, że w książce nie omawia się fundamentalnego dla zachodniej teologii trynitarnego pojęcia „osoby”, a stosuje się pojęcie „hipostazy”, zresztą o głębokiej językowo-teologicznej tradycji, sięgającym starożytnych soborów.

Ks. dr Dariusz Klejnowski-Różycki stawia tezę, że teologia azjatycka w ogóle – w tym także teologia chińska – znajduje się we wczesnej fazie rozwoju, analogicznej do pierwszych wieków chrześcijaństwa w Europie, gdzie pojawiały się różne herezje, o które „ocierali się” najwybitniejsi ówczesni teologowie, w tym biskupi i Ojcowie Kościoła. Herezje są przez niego traktowane jako nurty myślowe spełniające pozytywną rolę, ponieważ kwestionując jakiegoś prawdę, przyczyniają się do sprecyzowania granic ortodoksji. W takiej perspektywie jedynie mogą być usprawiedliwione odnoszone do Jezusa Chrystusa kategorie – *yīnyáng* Pełnia oraz uznanie konieczności odniesienia do Trójcy Świętej pojęć: medytacja – *chánnà*, kenoza – *wú míng*, a także: pustka – *kōng* i nie-dzia-

łanie – *wú wéi*. Jednocześnie autor nie podaje rozwiązań i odpowiedzi na pytanie, czy od strony ortodoksji chrześcijańskiej jest usprawiedliwiony proces uznawania owych pojęć za chrześcijańskie. Autor usprawiedliwia się brakiem orzeczeń na ten temat Urzędu Nauczycielskiego Kościoła. Zresztą można, jak sądzę, stawiać pytanie, czy to akurat my, ludzie-teologowie Zachodu, w ogóle jesteśmy predestynowani do tego rodzaju oceny teologicznych dokonań rdzenie azjatyckich – czy też nie należy zostawić tego w rękach biskupów Azji. Rodzące się na naszych oczach nowe rodzime wersje teologii chrześcijańskiej nie tylko w Chinach czy Azji, ale i w innych regionach świata prowokują tego rodzaju uwagi.

Struktura „Teologii chińskiej” – jak sądzę – jest spójna, niemniej jednak można było pomyśleć o bardziej proporcjonalnym – harmonijnym – rozłożeniu materiału. Charakterystyczne, że rozdział poświęcony Hipostazie Syna ma 89 stron, a proponujący kierunki rozwoju pojęć trynitarnych – tylko 10. W pracy można znaleźć wiele rysunków ukazujących ewolucję omawianych znaków. Rysunki te jednak nie są opisane i należy się bardziej domyśleć, do czego się odnoszą.

Wydaje mi się, że w kolejnych wydaniach ks. Dariusz Klejnowski-Różyci winien pomyśleć nie tylko o szerszym ujęciu ostatniego rozdziału, który w obecnej formie jest zanadto szkicowy, ale także o wyraźniejsze umieszczeniu chińskiej teologii trynitarniej w perspektywie pozachińskich azjatyckich teologii trynitarnych, które przecież – równie młode – także się rozwijają, pogłębiają i dojrzewają.

Na skali od 1 do 6 książkę „Teologia chińska. Uwarunkowania kulturowe pojęć trynitarnych” oceniam bardzo wysoko, bo na 6. Jej publikacja znacząco wzbogaciłaby polską bibliotekę teologiczną, ale przecież także sinologiczną, religioznawczą, kulturoznawczą, językoznawczą czy filozoficzną.

Józef Majewski (Gdańsk)